

Stare Dobre Małżeństwo, Wchodzenie do zimy

Patrz! orzechy coraz twardsze tej jesieni
wiewiórki ostrza zęby na rogu księżyca
w ciemnym lesie klęczy na jedno kolano
na obrusie przymrozku - wilczyca

kurczą się rozmowy - od słowa do słowa
herbata nagle zamarza przy stole
krok do zimy prawie nie do uchwycenia
a jednak już bijemy przed nią czołem

telewizor szronem zaszedł nie wiadomo kiedy
szklanka ślizga się jak igła po płycie
słuchamy Vivaldiego Cztery Pory Roku
słyszysz jak mocno bije w nas życie...